

# Oliver Olson, Ból (ft. Kartky)

biorę tabletkę na sen  
zapijam setką setkę  
wrogów mam trochę na mieście  
mnie wiem gdzie jestem  
nie wiem gdzie biegnę  
jutro najpewniej złapią konsekwencje  
problemy jebac, jesteśmy za młodzi  
ruchome schody się skończą w tym tempie  
po co to robisz, rodzina ma dosyć  
nie bierz tu przykładu ze mnie

mam wrażenie że wszędzie zamknięte jest miejsce  
gdzie moje miejsce  
gonię to szczęście  
robię to częściej: wóda i sesje  
to chyba sens mój  
odczuwam presje  
wcześniej nie zapraszałeś na imprezkę  
a teraz bajerkę, fajnie że jesteś  
smutki zapijam  
od rana się trzęsę  
zamknij już gębę  
bo wyjesz jak przester

boje się jedynie tego typu sprawy  
za zawiode i polegnę,  
marzeń spełniać nie zdążę